№ 244. Wtorek 23. Października 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Rzeczyca* w obwodzie Żółkiewskim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy na ofiarowanej przez dziedzica części parceli pod nr. top. 158 rozległości 630 sążni □ wystawić do 1. sierpnia 1867 dom na szkołę wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela, kumórką na drzewo i stajnią, tudzież utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, mieć staranie o utrzymanie w szkole ochędóstwa, dostarczać rocznie 6 n. a. sągów drzewa opałowego, nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi, który ze swoich dochodów ma ponosić wydatki na pomniejsze potrzeby szkolne, odstąpić procenta od pięciu obligacyi pożyczki narodowej w sumie ogólnej 3400 złr. m k. na utrzymanie szkoły ofiarowanych, z dodatkiem 8 mierzyc żyta i tyleż jęczmienia w ziarnie. Nadto część gruntu pozostała po wybudowaniu szkoły będzie jako ogród oddana nauczycielowi w używanie, gmina zaś zobowiązała się ogród ten otoczyć płotem mając do tego celu ofiarowane przez dziedzica 10 fur chrustu i starać się o utrzymanie tego płotu w dobrym stanie.

Nakoniec dziedzic ofiarował obligacyę indemnizacyjną na 100 złr. m. k. do pokrycia części corocznych wydatków na zakupno drzewa opałowego.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o podniesienie oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 12. października 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 18. paźdz. r. b. ku wsparciu prawdziwie ubogich i cierpiących niedostatek mieszkańców stołecznego miasta Berna ofiarować najmiłościwiej kwotę 10.000 złr. w. a.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z 18. paźdz. r. b. zezwolić najmiłościwiej, ażeby w Bernie i w Ołomuńcu utworzone zostało czteroklasowe gimnazyum z czeskim językiem wykładowym.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 13. paźdz. r. b. nadać najmiłościwiej *Izakowi Rubinstein* i *Karolowi Gretz* w uznaniu ich długoletniej pożytecznej czynności jako członków izby handlowej i przemysłowej w Czerniowcach, jako też w popieraniu pożytecznych dla ogółu, dobroczynnych i patryotycznych celów — złoty krzyż zasługi z koroną.

Minister sprawiedliwości nadał opróżnioną przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu posadę sekretarza rady adjunktowi sądu obwodowego w Rzeszowie, *Józefowi Poszyńskiemu*.

Część nieurzędowa.

Lwów, 23. października.

Artykuł nasz przeciwko „Słowu“ tutejszemu skierowany, zwrócił też na siebie uwagę „Pressy wiedeńskiej“, której w kilku wierszach odpowiedzieć musimy. Nie wdając się w to co „Presse“ powiada o odżyciu waśni narodowej między Rusinami a Polakami w Galicyi, powiemy tylko dziennikowi wiedeńskiemu, że artykuły w części nieurzędowej „Gazety Lwowskiej“ umieszczane są jedynie wyrazem naszego niezawisłego zapatrywania się, co kilkakrotnie poprzednio już wyraziliśmy. Następnie powiemy „Pressie“, że my nie Rusinom oświadczyliśmy, lecz „Słowu“ dobitnie wykazaliśmy, że Rusini galicyjscy nie są jednej narodowości z Rosyanami, ani pod względem pochodzenia, ani pod względem języka i historycznego rozwoju. Jeżeli zaś „Presse“ z artykułu naszego wysnuwa wniosek, że będzie on wstępem do polonizacyi szkół ruskich, to wniosek ten, z artykułem naszym żadnego związku nie mający, zaprawdę niedorzecznym tylko nazwany być może.

„Wiener Abendpost“ z 20. b. m. pisze: „Z rozmaitych stron objawiano zdziwienie nad tem, że termin zwołania węgierskiego sejmu krajowego w najwyższem piśmie odręcznem z d. 17. b. m. niezostał wyraźnie naznaczony. Rozmaite przywiązywane wykłady, które tu i owdzie nieumiały nawet zachować owego tonu poważania, jakie bez wątpienia winien każdy dokumentom, noszącym najwyższy podpis monarchy, przeoczały objawioną w cesarskiem piśmie odręcznem z naciskiem najwyższą wolę, ażeby „sejm węgierski swoją wielce ważną czynność w jak najkrótszym czasie rozpoczął.“ Pomijały one również to, że monarcha bez względu na istniejące teraz przeszkody polecił kanclerzowi nadwornemu, „ażeby niezwłocznie poczynił potrzebne przygotowania“, a kto zna naturę i rozległość tych przygotowań, niebędzie wątpić pewnie, że jak tylko zostaną one poczynione, może zebranie się sejmu nastąpić w jak najkrótszym czasie. Niezwłocznemu zwołaniu stoi teraz wyłącznie na przeszkodzie złośliwy charakter epidemii. Powątpiewanie o tem jest równie niesłuszne, jak i — mówiąc najłagodniej — lekkomyślne zdanie jednego z tutejszych dzienników, który w tem rozporządzeniu upatruje „zabawny epizod.“ Ostatni raport o stanie epidemii wymienia niestety tylko 3 komitaty i 2 miasta, w których uśmierzyła się zaraza, ale bynajmniej niezgasła, gdy tymczasem wylicza on 11 komitatów, 2 dystrykta i 18 miast, które dotąd oszczędzane, zostały teraz również dotknięte tą okropną klęską.“

„Liczba dotkniętych w całym kraju cholerą, która 10. b. m. wynosiła 4167, wzmogła się z końcem następnego tygodnia, zatem dnia 17. b. m. do 6819, a wzrost ten jest tem bardziej zasmucającym, iż liczba wypadków śmierci przechodzi o wiele ten stosunek, gdyż podniosła się ona w równym czasie z 3211 na 8519. Od czasu trwania epidemii zachorowało 48.845 osób, z których 21.556 uległo słabości. Te cyfry okazują z zatrważającą prawdą, jak rozlegle i jak silnie występuje zaraza. Prawda, że raport wykazuje małe zmniejszenie się wypadków słabości w obudwu miastach stołecznych, ze 121 na 111. Jakkolwiek pocieszającym jest ten fakt, musi on przecież zalecać wielką ostrożność, ażeby unikać wszystkiego, co mogłoby stać się podnietą słabości, jakby tego obawiać się potrzeba przy napływie mieszkańców wszystkich okolic, nawet i tych, w których słabość najbardziej jest rozszerzona.“

„Te a żadne inne względy niewpływały na to, by odłożyć naznaczenie terminu aż do niedalekiej — jak się spodziewamy — chwili, gdy łaska Najwyższego uwolni kraj od tak ciężkiego nieszczęścia; a której to chwili najmiłościwszy nasz Monarcha, poręczyciel osnowy najwyższego pisma odręcznego, pewnie pragnie nie mniej gorąco, jak sam kraj i jego mieszkańcy.“

Jeden z lokalnych korespondentów „Debatty“ dowiaduje się, że jeszcze przed upływem tego miesiąca zbiorą się komisarze Wielkiego Księstwa Toskańskiego, jako też Książąt Modeny i Parmy z pełnomocnikiem rządu włoskiego w Florencyi, by przystąpić do zastrzeżonego w artykule 22. austryacko włoskiego traktatu pokoju *wydania prywatnego majątku* tych książąt. Uregulowanie stosunków majątkowych Króla Franciszka II., którego sprawy broniły tak Austrya jak i Francya wedle możności przy ostatnich układach, nastąpi również w najbliższym czasie na podstawie kompromisu, który Król przyjął. Wielki Książę Toskański i Książę Modeny zwinęli już nietylko swoje konzulaty, ale także swoje poselstwa, i starali się też w sposób godny wszelkiego uznania czynić wszystko, co tylko można, by nie stawić ze swej strony żadnej przeszkody dziełu pokoju.

Lwów, 22. paźdz. Kto u nas w Galicyi czyta od niejakiego czasu dzienniki rosyjskie, „Inwalida ruskiego“, „Gołos“ i „Moskiewskie Wiedomosti“, temu zaprawdę zdawać się musi, że między Galicyą a Rosyą poprowadzony jest wysoki mur chiński, że w Rosyi o tem co się u nas dzieje, żadnego wyobrażenia nie mają. Dzienniki bowiem rosyjskie prawią nieustannie o jakimś ucisku i uciemiężeniu, jakich Rusini galicyjscy od Polaków doznają, o ucisku tak srogim, że dzienniki te w wielkiej o Rusinów troskliwości, gwoli wyswobodzenia ich wzywają aż interwencyi narodu rosyjskiego, między którym a Rusinami galicyjskimi, w bujnej swej fantazyi, jedności narodowej z Rosyanami dopatrzyły, chociaż jedności tej wcale nie ma, jak to już raz dobitnie wykazaliśmy. Z tego, co dzienniki rosyjskie o Galicyi rozpowiadają, mógłby kto pomyśleć, że w Galicyi Polacy panują i rządzą, jak za najlepszych czasów byłej rzeczypospolitej. Któż zaś nie wie, że w Galicyi jest rząd austryacki, który w sprawiedliwości swej nigdy nie dopuści, żeby ktokolwiek bądź lud ruski ciemiężyć miał.

To też wszystko, co dzienniki rosyjskie mówią o uciemiężeniu i ucisku Rusinów galicyjskich, wierutna jest bajka. Rusini w Galicyi używają pod każdym względem tych samych praw i swobód, jak wszystkie ludy i narody pod berłem austryackiem. Wschodni obrządek, do którego należą, czczony jest i szanowany, w pełnem tych słów znaczeniu. Rusini stawiają domy służbie Bożej poświęcone bez najmniejszej przeszkody, często nawet dostojni członkowie panującego domu wsparcia w tym celu nie szczędzą tam, gdzie własne fundusze nie wystarczają. Duchowieństwo ruskie w rzeczach kanonicznych od rządu nawet jest niezawisłe, bo najwyższą jego władzą pod tym względem jest Rzym, do którego się wszystko w ostatniej instancyi odnosi.

Nikt zaś nie powie, żeby język ruski w Galicyi w czemkolwiek upośledzony być miał. Władze administracyjne i sądowe wydają rezolucye i wyroki w języku ruskim, jeżeli sprawa w tym

języku wytoczoną została. Na Lwowskiej nawet wszechnicy, na której nauki w języku niemieckim są wykładane, zaprowadzono katedry osobne dla wykładania niektórych przedmiotów w ruskim języku.

Pod względem cywilnym Rusini podlegają pospolitemu prawu, dla wszystkich zarówno obowiązującemu. Wolno im nabywać realności ziemskie i miejskie, otwierać handle, zakładać warstaty bez żadnego ograniczenia. Nikomu w Galicyi nawet na myśl nie wpadnie troszczyć się o to, czyli ten, co ziemie nabywa, lub warstat albo handel jaki otwiera, Polakiem jest albo Rusinem, bo jeden tak dobry jak drugi, jeden i drugi równi są zupełnie w obliczu prawa.

Pod względem politycznym Rusini używają najzupełniejszego równouprawnienia, mają otwarty przystęp do wszelkich godności i urzędów, wiele też ważnych posad w kraju Rusinami są obsadzone. Na sejm galicyjski Rusini wysyłają posłów swych, tak jak ich i do rady państwa wysyłali.

Słowem, gdyby kto z latarnia Diogenesa całą Galicyę wzdłuż i w szerz przeszedł, nie spostrzegłby nic takiego, coby do ucisku Rusinów dążyć mogło. Jeżeli zaś w Galicyi między właścicielami większych obszarów a gminami ruskiemi zachodzą gdzieniegdzie spory przy regulacyi serwitutów, to spory te odnoszą się li tylko do kwestyi własności i spodziewać się można, że wkrótce ustaną, bo sprawy serwituwe w nie długim przeciągu czasu zupełnie załatwione będą. Że zaś sądy galicyjskie, sądy od nikogo nie zawisłe i z ramienia Cesarza ustanowione, nieuprawnione żądania gmin ruskich częstokroć odrzucać muszą, to przecież uciskiem Rusinów nazwać nie można, bo sądy wyrokują według ustaw dla każdego obowiązujących. Kodexa austryackie na komunizmie nie są oparte, szanują i owszem własność prawnie nabytą, i w dobrej wierze posiadaną, jako podstawę wszelkiej cywilizacyi, wszelkiego cywilnego i politycznego bytu.

„Inwalid ruski", „Gołos" i „Moskiewskie Wiedomosti" w sążnistych swych artykułach o Galicyi nie wdają się w żadne szczegóły, żadnych faktów nie przytaczają, stosunków i położenia Galicyi snać wcale nie znają. A jednak ci co się redagowaniem dzienników zajmują, powinniby przecież wiedzieć, co się dzieje na tym tu Bożym świecie. Nie wolno im grzeszyć tak grubą niewiadomością, z jaką się dzienniki rosyjskie popisują, gdy im o Galicyi mówić wypadnie. Przekonani też jesteśmy, że szumne i jałowe deklamacye dzienników rosyjskich na Rusinach w Galicyi żadnego wrażenia nie zrobią, że nie osłabią miłości ludu tego do domu panującego i przywiązania jego do rządu austryackiego, którem się Rusini w Galicyi zawsze tak lojalnie odznaczali.

Monarchia austryacka.

Lwów, 22. października. Dnia wczorajszego była u Jego Exelencyi pana Namiestnika deputacya miasta Jaworowa złożona z burmistrza, z sekretarza gminy i pięciu członków wydziału miejskiego pod przewodnictwem tamtejszego c. k. naczelnika powiatowego, by w imieniu gminy Jaworowskiej powitać Jego Excelencyę i prosić o przyjęcie wyrazów podziękowania Najjaśniejszemu Panu za nominacyę Jego Excelencyi Namiestnikiem kraju. Przy tej sposobności złożyła deputacya w ręce Jego Excelencyi kwotę 200 złr. z prośbą, ażeby nią na cel dobroczynny rozporządzić raczył. Jego Excelencya podziękował deputacyi za wyrazone uczucia lojalności, rozmawiał uprzejmie z członkami deputacyi o sprawach miasta Jaworowa, wyraził ukontentowanie swoje z wzrastającego dobrobytu mieszkańców i pożegnał deputacyę z zapewnieniem swojej życzliwości, oświadczając, że procenta z ofiarowanej kwoty przeznaczy na zakupienie książek dla ubogiej młodzieży szkolnej w Jaworowie.

Lwów, 22. października. *(Radośna manifestacya.)* Z Halicza donoszą nam, że i tamtejsi mieszkańcy ochłonąwszy nieco z trwogi przed cholerą, która od sześciu tygodni mocno się tam srożyła, odprawili 21go b. m. uroczyste nabożeństwo dla podziękowania Bogu z powodu nominacyi Jego Excel. hr. Gołuchowskiego Namiestnikiem kraju, uchwalili adres do Jego Excelencyi, ustanowili na pamiątkę objęcia rządów kraju przez Niego stypendyum dla jednego ucznia rodem z Halicza w rocznej kwocie 80 złr. w. a., i wysłali tego samego dnia z grona wydziału miejskiego burmistrza i dwóch radnych do Lwowa, ażeby Jego Excelencyę powitać i upraszać o przyjęcie rozdawnictwa ustanowionego stypendyum.

Wiedeń, 21. października. *(Nowiny dworu.)* *Najjaś. Pani* i dzieci cesarskie przybędą 12. listopada z Ischlu do Schönbrunnu i pozostaną tam. Przeniesienie dworu do Wiednia nastąpi dopiero przed Bożem Narodzeniem. — Arcyksiążę *Karol Ludwik* będzie jutro w zastępstwie Jego Mości Cesarza udzielać powszechnych audyencyj.

(Wiadomości bieżące.) Podług doniesienia telegraficznego kuryi papieskiej przyszle Jego Świątobliwość Papież na pogrzeb Jego Excelencyi Księcia prymasa węgierskiego, kardynała *Scitowskiego*, w zastępstwie swojem jednego z kardynałów do Ostrzyhomia.

(Jego Eminencya kardynał Książę Arcybiskup ostrzychomski i prymas węgierski Jan Scitowszky Nagy-Ker) umarł w Ostrzychomiu d. 19. października o godz. 7. min. 45 zrana. Zmarły urodził się dnia 1. listopada 1785 w Bela, w komitacie Abaujvarskim, w r. 1809 po ukończeniu nauk w Jolsva i Rosenau wyświęcony na kapłana, został w r. 1824 kanonikiem w Rosenau, w r. 1827 biskupem tamże; w r. 1838 był przeniesiony do Fünfkirchen, a d. 21. lipca 1849 mianowano go arcybiskupem i prymasem węgierskim. Paliusz otrzymał w r. 1850 z rąk ówczesnego nuncyusza papieskiego Msgr. Viale Prela, a 7. marca 1853 mianował go Ojciec Św. kardynałem. W r. 1854 znajdował się w Rzymie na uroczystościach ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia NMP. a dnia 31. sierpnia 1856 poświęcał bazylikę w Ostrzychomiu. Kardynał Scitowszky był kawalerem wielkiego krzyża orderu węgierskiego Ś. Szczepana i oraz prałatem togoż, c. k. rzeczywistym radzcą tajnym od r. 1841, kawalerem wielkiego krzyża orderu Leopolda, dziedzicznym nadżupanem komitatu ostrzychomskiego, sędzią kr. węgierskiej tabuli septemwiralnej i prezydentem izby magnatów.

Francya.

Paryż, 18. października. *(Wiadomości o zdrowiu Cesarza Napoleona. — Śmierć p. Thouvenela.)* Na giełdzie dzisiejszej obiegały znów niepokojące wieści o zdrowiu Cesarza. Wieści te nie zgadzają się jednak z autentycznemi doniesieniami osób w pobliżu Cesarza w Biarritz będących, które się codziennie o dobrem jego zdrowiu przekonać mogą. Publiczność niepokoi się też wieściami o naradach, jakie Cesarz odbywać miał z najzaufańszemi osobami względem ustanowienia rady rejencyjnej. Pewną jednak jest rzeczą, iż pod tym względem nic dotąd nie postanowiono.

Dzienniki wezwane zostały, żeby się jak najoględniej o sprawach lugduńskich wyrażały. — Minister spraw wewnętrznych jest jeszcze w Biarritz, i dopiero po wyjeździe Cesarza z urlopu swego korzystać będzie. Cesarz powróci dopiero w dniu 28go b. m., do tego czasu odbywać będzie przegląd wojsk dla pokazania się na koniu. Z Biarritz do Bajonny Cesarz pojechał konno i konno też powrócił. — Dziś mówią o zastąpieniu p. Foulda przez p. Magne, lubo w kołach ministeryalnych zapewniają, że w ministeryach żadna zmiana nie zajdzie, i że wieści o jakiejś zmianie żadnej nie mają podstawy.

P. Thouvenel znany dawniejszy minister umarł nagle przeszłej nocy. Po śmierci jenerała d' Hautpoul był on wielkim referendarzem senatu. Nikt nie był przy nim w ostatniej chwili; znaleziono go w łóżku bez życia. Był on słaby od dawniejszego już czasu, i zdaje się na nagły ból serca. P. Thouvenel był jednym z najzdolniejszych francuskich dyplomatów. Często o nim mówiono jako o kandydacie na nowo do ministeryum wstąpić mającym, co się jednak nie sprawdziło. P. Thouvenel stracił żonę przed $1\frac{1}{2}$ roku, co stan zdrowia jego znacznie pogorszyło. Żył on zaledwo 48 lat.

Rosya.

Petersburg, 16. października. *(Wyroki w sprawie zamachu.)* „Ruski Inwalid" ogłasza następujący najwyższy rozkaz: Po wydaniu przez najwyższy sąd kryminalny wyroku na osoby, oddane pod sąd jako obwinione o świadomość zbrodniczego zamiaru Karakazowa, o należenie do tajnych towarzystw i o inne przestępstwa, minister sprawiedliwości na zasadzie art. 1065 i 1060 ustawy o procedurze krym., przedstawiał do uznania Najjaśn. Cesarza prośby, podane przez skazanych o złagodzenie ich losu, oraz opinię o nich najwyższego sądu kryminalnego. Jego Ces. Mość raczył najmiłościwiej rozkazać: ażeby Mikołajowi Strandenowi, Piotrowi Jermołowowi, Dmitremu Jurasowowi, Piotrowi Nikołajewowi, Maxymilianowi Zagibałowowi, Wacławowi Szaganowowi i Józefowi Motkowowi skrócony został wyznaczony im przez najwyższy sąd kryminalny termin ciężkich robót, i ażeby zesłano ich do robót ciężkich w twierdzach: Strandena na dwadzieścia lat, Jermołowa i Jurasowa na dziesięć lat, Nikołajewa na ośm lat, Zagibałowa i Szaganowa na sześć lat, i Motkowa na cztery lata. Alexandra Iwanowa i Teodora Łapkina w miejsce wyznaczonej im kary pozbawić wszelkich szczególnych, osobiście i co do stanu służących im praw i prerogatyw, i zesłać na mieszkanie do gubernii Tomskiej. Dymitra Iwanowa dla dania mu sposobności dowiedzenia w czynie przez gorliwą służbę tronowi i ojczyznie tego żalu, jaki okazał w obec najwyższego sądu kryminalnego, zamiast wyznaczonej mu kary, nie pozbawiając go praw i prerogatyw, oddać do służby wojskowej jako szeregowca z wysługą. Bolesława Szostakiewicza z mocy p. 1. art. 140 kodexu karnego uwolnić od pozbawienia go szczególnych praw i prerogatyw służących mu osobiście i podług stanu, i następnie zgodnie z wydanym na niego wyrokiem zesłać na mieszkanie do gubernii Tomskiej. Przy wykonywaniu nad skazanymi publicznej egzekucyi przybył feldjeger i doręczył ministrowi sprawiedliwości najwyższy Jego Ces. Mości rozkaz darowania Mikołajowi Iszutinowi życia i zesłania go na zasadzie art. 17. kodexu karnego do robót ciężkich w kopalniach na czas nieograniczony. Te najmiłościwsze rozkazy ogłoszone zostały skazanym i wydano należyte rozporządzenie co do ich wykonania.

(Wykonanie wyroku.) Porobiono na placu Smoleńskim wszelkie przygotowania, ażeby wyrok wydany 24. września przez najwyższy sąd kryminalny mógł być wykonany dziś zrana o godzinie 7mej. Wspaniałomyślność monarsza raczyła zwolnić głównego skazanego Mikołaja Iszutina od ostatecznej kary i zamienić karę śmierci przez powieszenie, na jaką był skazany, na karę zesłania do robót ciężkich w kopalniach na czas nieograniczony. Rozkaz cesarski przyniesiony został na sam plac Smoleński, gdzie niezmierne tłumy zgromadziły się naokoło władz wojskowych i cywilnych, które ich obowiązek tam powołał. Skazany znajdował się już u stóp szafotu.

Mikołaj Iszutin i skazani, których przyprowadzono i postawiono wraz z nim na placu Smoleńskim. (których nazwiska podane są powyżej), skierowani zostali tegoż jeszcze rana ku Moskwie, zkąd odprowadzeni będą na miejsca, w których mają odcierpieć karę.

Księstwa Naddunajskie.

Jassy, 8. października. *(Redukcya armii. — Załoga w Jassach. — Zaniechanie organizacyi granicarzy.)* Kilka dzienników tutejszych twierdziły, że wojsko mołdo-wołoskie liczniejsze jest dziś, niż było w chwili upadku księcia Kuzy. Dziennik rządowy temu zaprzecza, wykazując cyframi, że w dniu 11. (23) lutego armia liczyła 8400 ludzi, rząd zaś tymczasowy powołaniem wszystkich klas do służby od roku 1860 obowiązujących, armię w dniu 31. lipca do 15.260 ludzi pomnożył. W dniu 1. sierpnia przystąpiono do redukcyi armii, która dziś liczy tylko 7974 ludzi, a zatem o 426 mniej, niż przed dniem 11. lutego, a prawie o połowę mniej, niż przed 1. sierpnia.

W Jasach stoi dziś batalion tego pułku wołoskiego, który pod księciem Kuzą pierwszy przybył do stolicy Multan i dał w owym czasie powód do uroczystej fraternizacyi. Dziś batalion ten przyjęto bardzo oziemble i nic ową fraternizacyę nie przypominało.

Zdaje się, że straż obywatelska w Wołoszczyznie zaprowadzona, wkrótce zniesiona zostanie. Ludność Księcia o to prosiła, a Książę na to zezwolił.

Ochotników rozpuszczono a z dorobańców trzecia tylko część powołana została do czynnej służby. Organizacya granicarzy w bataliony i kompanie także zaniechana została. Oficerowie stawieni są do dyspozycyi, a na każdej stacyi zostaje jeden tylko podoficer.

Turcya.

(„Monitor" w sprawach tureckich.) „Monitor paryski" wyraża się o sprawach tureckich jak następuje:

Wypadki na wyspie Kandyi dążą do spokojniejszego przebiegu. Rząd cesarski w obec trudności jakie powstały, wierny pozostał polityce konserwacyi i postępu, jakiej się zawsze trzymał na wschodzie. Kandyoci udali się z zażaleniami swemi do Sułtana. Konzul francuski przemawiał zaraz za słusznem zbadaniem tych zażaleń i wszelkiemi siłami doradzał wysłanie do Kandyi komisarza tureckiego, któryby miał dostateczne umocowanie i dostateczną osobistą powagę dla wywarcia stanowczego wpływu; jednocześnie konzul nasz na wyspie Kandyi przemawiał w duchu zapobieżenia wszelkim iluzyom ludności. Tymczasem umysły niespokojne, pragnące spotęgować krizis aż do powstania, nie czekały na przybycie komisarza tureckiego i w przededniu jego wylądowania walka rozpoczęta została. Krew płynęła a powstanie zachęcane manifestacyami w Grecyi i w Archipelagu, zdawało się przybierać charakter niebezpieczny. Nowy francuzki minister spraw zewnętrznych, opuszczając wschód udał się do Aten na zaproszenie Króla Jerzego i wszystko uczynił co tylko mógł gwoli uspokojenia zaburzeń. Margrabia de Moustier, w duchu przychylnej troskliwości rządu francuzkiego, dla Grecyi, wypowiedział z całą otwartością zdanie swoje gabinetowi ateńskiemu. Rady jego wdzięcznie przyjęte zostały. Ustało wzburzenie na wyspach i w prowincyach greckich najbliżej Kandyi leżących, i sami Kandyoci skłonniejsi są dziś do wysłuchania pojednawczych propozycyi Porty otomańskiej. Rząd turecki stara się o załatwienie kwestyi, w których Chrześcianie są interesowani. Kwestya Księstw zbliża się ku załatwieniu i obiór obcego Księcia teraz zatwierdzony będzie. Rząd francuzki widzi w tem kombinacyę, z którą już w roku 1855 wystąpił, za którą przemawiał na konferencyach paryzkich w roku 1858 oraz na konferencyach, jakie się na początku tego roku odbywały. Słychać też o załatwieniu sporów, jakie między Turcyą a Czernogórą zachodziły. Niepewność granic czernogórskich sprowadzała częste walki. Rząd francuzki starał się spowodować ministrów Sułtana do zawarcia ugody z Księciem czernogórskim i negocyacye w Konstantynopolu prowadzone, szczęśliwie się skończyły. Teraz stosunki Turcyi do Księstwa czernogórskiego mogą stać się przyjaźniejsze i można mieć nadzieję, że ustaną ciągłe napady, które kraje te niszczyły. Rząd francuzki raduje się z tego rezultatu, równie korzystnego dla Turcyi jak i dla ludności chrześciańskiej. Jak wiadomo rząd francuzki przeszłego roku po wybuchu cholery zaproponował zwołanie komisyi międzynarodowej do Konstantynopola, której zadaniem by było zbadać naturę tej choroby i wynaleść środki zapobiegające jej powrotowi. Komisya ta po ośmiomiesięcznych posiedzeniach zakończyła prace swoje. Dzięki wsparciu najsławniejszych lekarzów wszystkich krajów, komisya zbadać mogła a w części i rozwiązać kwestye techniczne względem powstania cholery, jej charakteru i jej rozszerzenia. Zaproponowała ona różne środki odnoszące się do Indyi i do krajów między Indyami a Europą leżących, mianowicie do Arabii i do Egiptu, w których to krajach jest niebezpieczeństwo z powodu pielgrzymki do Mekki. Rząd Sułtana dał dziełu temu poparcie będące pewnością na przyszłość a Ali Basza na ostatniem posiedzeniu konferencyi zapewnił, że można liczyć na poparcie Porty otomańskiej przy wykonaniu środków przez konferencyę zaleconych.

KRONIKA.

(Pożar.) W Falkenstein w powiecie Szczerzeckim, dnia 13. b. m. spaliła się stodoła z zapasami zboża. Szkoda wynosi 1205 złr. 56 c. Ogień miał być podłożony.

(Wypadek na kolei). W dworcu kolei Czerniowieckiej we Lwowie d. 16. b. m. lokomotywa drasnęła robotnika który położył się obok szyn i zasnął. Zranionego odniesiono do szpitalu powszechnego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

S. **Lwów**, 21. października. Z wyjątkiem dwóch dni dżdżystych, które nawet i nieco śniegu przyniosły, mieliśmy w tygodniu ubiegłym trwałą pogodę, zrana przymrozki. Gospodarze wiejscy pragną deszczu, i mianowicie w Czechach użalają się, że zasiewy ozime nie mogą być pokończone.

Handel towarowy byłby bardziej ożywiony, gdyby nie to, że większa część wozów, któremi koleje żelazne rozporządzać mogą, bywa użyta do transportowania wojsk. Wszędzie okazuje się brak wozów do przesyłania towarów, i wszystkie koleje austryackie użalają się na to. Na kolejach północno-niemieckich brak wozów także uczuć się daje, i to jest powodem, ze ruch handlowy ożywić się nie może. Galicya zamawia wiele towarów kolonialnych, i zakupuje znaczniejsze partye, ale kupcy hamburgscy, wrocławscy i szczecińscy trzymają towary w magazynach, aby najprzód odpowiedzieć najnaglejszym potrzebom handlu wewnętrznego, a potem dopiero myśleć o wywozie. Jedyną praktyczną drogą dla towarów z Niemiec północnych i przesyłek z Galicyi, jeżeliby chciano przesłać towary spiesznie i bez przeładowania, jest droga na Granicę do Kattowitz, i jest też najwięcej używaną. Mosty pomiędzy Szczakową a Mysłowicami będą naprawione w ciągu pięciu tygodni, jeżeli pogoda posłuży. Przewóz towarów na Oświęcim do Nowego Berunia przez Mysłowice i Wrocław załatwiają pp. Kuznitzky i sp. w Mysłowicach, i pobierają za przewóz na kołach z Oświęcima do Nowego Berunia $1\frac{1}{2}$ gr. sr., 3 gr. sr. i 4 gr. sr. od cetnara według gatunku towarów. Przy przesyłkach w większej ilości rzeczony dom handlowy robi nawet większe ustępstwa.

W handlu *zbożowym* widzieliśmy znowu znaczniejsze ożywienie. Ceny zwłaszcza gatunków cięższych podnoszą się. Dowóz był znaczny, a byłby jeszcze znaczniejszy, gdyby stanowcze podnoszenie się cen nie wstrzymywało kupujących. Spekulanci i handlarze zboża spodziewają się w najbliższych dwóch miesiącach ogromnego odbytu, a pomiędzy ajentami przybyłymi z zagranicy znajdują się także i kolońscy. Najwięcej zboża sprzedano w Jarosławiu, Tarnowie, Rzeszowie i Lwowie, ajenci zagraniczni zaczynają już udawać się do Tarnopola i innych ważniejszych targowic Galicyi wschodniej. Młyny parowe Galicyi zachodniej wysełają swoje wyroby, a mianowicie piękniejsze gatunki do Reichenberga, Pragi, Berna, Pardubitz. We Lwowie płacono *pszenicę* przy znacznym popycie korzec 170 ℔ wagi po 7 złr. 60 do 85 c., *jęczmień* zdatny do wyrobu piwa, 143 ℔ wagi, poszukiwany do browarów w Galicyi zachodniej po 4 złr. 80 c., lecz właściciele nie przystają na te cenę. *Żyto* płacono po 5 złr., celniejsze gatunki dworskie 160 ℔ wagi o kilka centów drożej; *owies* 100 ℔ wagi po 2 złr. 20 c.

Na targowicach zamiejscowych były ceny następujące: *Dębica:* pszenica 170 ℔ 9 złr. 5 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 25 c., żyto 160 ℔ 6 złr. 25 c., owies 100 ℔ 2 złr. 35 c., rzepak 170 ℔ celnych 12 złr., rzepak był poszukiwany, żyto trzyma się w cenie, ceny pszenicy idą w górę. *Sędziszów:* pszenica 170 ℔ 8 złr. 65 c., jęczmień 140 ℔ 3 złr. 90 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 89 c., owies 98 ℔ 2 złr. 25 c., żyto i pszenica były poszukiwane i lepiej płacone. Na owies brak popytu. *Bochnia:* pszenica 170 ℔ 9 złr. 55 c., jęczmień 139 ℔ 4 złr. 45 c., żyto 158 ℔ 6 złr. 49 c., owies 99 ℔ 2 złr. 23 c. Kupcy pruscy zakupili wszystko zboże i pszenicę na targ zwiezione. *Tarnów:* pszenica 170 ℔ 9 złr. 25 do 75 c., żyto 159 ℔ 6 złr. 25 do 59 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 75 c. do 5 złr. 10 c., owies 100 ℔ 2 złr. 50 do 75 c., rzepak 170 ℔ celnych 12 złr. do 12 złr. 50 c. Przy ożywionym popycie ceny podnoszą się. Zaczyna się pokazywać brak rzepaku. *Rzeszów:* pszenica 170 ℔ 8 złr. 85 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 75 c., jęczmień 138 ℔ 4 złr. 38 c., owies 99 ℔ 2 złr. 22 c. *Przemyśl:* pszenica 170 ℔ 8 złr. 15 c., jęczmień 138 ℔ 4 złr. 15 c., żyto 159 ℔ 6 złr. 39 c., owies 100 ℔ 2 złr. 19 c. Znaczniejsze partye żyta i pszenicy zakupiono do Prus.

Bydła *rzeźnego i opasowego* przywiozła kolej lwowsko-czerniowiecka 1300 sztuk, które niezwłocznie zostały dalej posłane. Ogółem wywieziono z Galicyi przez Kraków do Oświęcima 2450 sz. Handlarze wołów użalają się, że transporta przeznaczone do Oświęcima dla braku wozów nie zawsze z należytym pospiechem są posełane w dalszą drogę.

Ostatnia poczta.

Ołomuniec, 21. października. Najjaśn. Pan przyjmował dziś deputacye licznych gmin wiejskich i deputacye miasta Ołomuńca. O godzinie 11tej nastąpiło zwiedzanie kilku zakładów, a o godzinie 12tej wycieczka do Tawaczowa. Wycieczka do Hrubszyc nie nastąpi. Wieczorem będzie świetne przedstawienie w teatrze, gdzie spodziewane jest przybycie Najjaśn. Pana. Na wsparcie ubogich w Prośnicy ofiarował Jego Ces. Mość 2000 złr. w. a.

O godzinie 1szej w południe udał się Najjaśn. Pan w towarzystwie hrabiów Crennevilla i Belcredego, namiestnika barona Poche i komendanta twierdzy fml. barona Jabłońskiego do Towaczowa, a o godzinie 5tej powrócił. Jego Ces. Mość ofiarował gminie Towaczowa 3000 złr., a trzem innym gminom po 1000 złr. O godzinie wpół do 8mej udał się Jego Ces. Mość przepełnionemi ludem

ulicami do teatru, gdzie dają świetne przedstawienie. Miasto jest rzęsiście oświetlone.

Wieczór. Na wstępie do teatru powitała Najjaś. Pana licznie zebrana świetna publiczność z uniesieniem radości. Jego Mość Cesarz zabawił aż do końca przedstawienia. Gęste tłumy oczekiwały powrotu Monarchy. Jutro nastąpi dalsza podróż do Opawy.

Tryest, 21. paźdz. Paropływ wojenny „Elżbieta“ otrzymał z ministerstwa wojny rozkaz, azeby natychmiast odpłynął do Mexyku.

Mnichów, 21. paźdz. Marszałek Książę Karol, naczelny wódz wojsk bawarskich w ostatniej kampanii, złożył wszystkie swoje godności i urzęda wojskowe.

Paryż, 21. paźdz. Cesarz, Cesarzowa i Cesarzewicz opuścili dziś zrana Biarritz. Stan zdrowia Ich MM. Cesarstwa jest doskonały.

Bukareszt, 21. paźdz. Wszyscy konzulowie składali Księciu Karolowi przed odjazdem jego do Stambułu urzędownie swoje gratulacye z powodu uznania jego ze strony Porty.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.): **„Am Clavier“**, komedya w 1 akcie; **„Castor und Pollux, oder der Wachtelhund“**, komedya w 1 akcie; **„Ein weisser Othello“**, komedya w 1 akcie.

Jutro (przedst. polskie): **„Pierwszy występ śpiewaczki (Eglantyna)“**, dramat w 4 aktach z niemieckiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. października.

Hotel George: PP. Hr. Koziebrodzki Jan, z Michałówki. — Petrowicz Franc., z Wołostkowa.

Hotel Langa: Głaczyński Rom., c. k. kom. polic., z Krakowa. — Auer Winc., c. k. porucznik, z Krakowa.

Hotel angielski: Hr. Golejewski Antoni, z Harasymowa. — Obertyńscy Stan. i Felix, z Tuszczowa.

Hotel krakowski: Papara Henryk, z Dolnicza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. października.

PP. Hr. Della Scalla Hier., do Liska. — Tretter Hilary, do Laszek. — Uhrynowski Józef, do Mołdawy. — Zulauf Jul., c. k. przeł. pow., do Szczerca. — Aulich Ern., c. k. przeł. pow., do Złoczowa. — Paternay-Lipowski Karol, c. k. podpor., do Stanisławowa. — Czermiński Ludw., do Nadycz.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. października 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 332.22	— 4.0	65.2	połud.-wsch. sł.	pogoda
2. god po poł.	331 48	+ 3.4	52 8	półn.-wsch. „	pochmurno
10.god. wiecz.	330 86	— 1.6	75.1	półn.-zach. „	pogoda

Kurs Lwowski.

Dnia 22. października.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	—	6	07
Dukat cesarski	„ „	6	05	6	12
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	38	10	58
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	92	1	97
„ papierowy rosyjski	„ „	1	64	1	67
Talar pruski	„ „	1	90	1	93
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	70	40	71	23
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	92	74	77
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	92	67	83
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	67	33	68	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	209	67	213	—
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		176	—	178	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22 października.

	złr.	kr.
5% Metaliki	61	90
5% pożyczka narodowa	67	95
Losy z 1860 roku	8[illegible]	10
Akcye banku wiedeńskiego	718	—
„ „ kredytowego	151	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	128	75
Srebro	127	75
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	11

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	54 15	54 30
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	67.60	67 80
od kwiet. do paźdz. po 5%	67.20	67 40
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	74 —	74.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	60.—	60 25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	62.70	62.90
dtto. po 4½%	51.—	51.50
dtto. „ 4%	45.25	45.75
dtto. „ 3%	34.—	34.50
dtto. „ 2½%	28.—	32.—
dtto. 1%	11 30	11 50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	149 50	150.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	146 50	147.50
Przez. do wyl. z r. 1854	73.—	73.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	79 30	79 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	86.25	86.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	70 50	70.60
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	53.—	55.—
„ „ „ 4½%	50.50	51.—
„ „ „ 4%	45.—	45.50
„ „ „ 3½%	39.50	4[illegible].—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	49.—	51.—
„ „ „ 2¼%	45.—	45.50
„ „ „ 2%	40.—	41.—
„ „ „ 1¾%	35.—	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ „ „ 4½%	—.—	—.—
„ „ „ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Nżiszej Austryi	78.—	78.50
Wyż. Austryi	82 50	—.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	77.50	78.—
Morawii	76.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	78.—	80.—
Tyrolu	95.—	98.—

Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Węgier	67.—	68.—
Ban. Tem.	66.50	67.—
Kroacyi i Slawonii	69.50	70.50
Galicyi	66 50	67.75
Siedmiogrodu	62.50	63.50
Bukowiny	63.50	64 50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	65.50	66 —
Banat Temerz.	64.50	65.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	90.—	90.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	718.—	719.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	150.10	150 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	587.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	77.50	78.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1628.—	1630.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	191.10	191 30
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	209.50	210.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	127.—	127 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	210.50	211.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	176.25	176.75
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155 25	155 75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	110 25	110 75
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	—.—	690.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	108.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	461.—	462.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	162.—	165.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	415.—	430.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	265.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	335.—	340.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	94 —	94.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89.40	89 60
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	69.—	71.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.50	81.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.—	99.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.50	89.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	82.—	82.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	126.—	127.
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	113.75	114 25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94 25	94.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	91.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	75.—	77.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	93.50	94.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.25	76.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94 75	95.25
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	93.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	123.75	124.25
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	111.—	113.—
„ „ po 50 zł. m. m.	48.50	49.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	21.—	22.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	19.50	20.50
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	108.75	109.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	108.50	108.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	108 50	108.75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	96.—	96.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	128.60	129.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	51.10	51.20
Paryż za 100 fr.	51.15	51.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	6.09	6.10
detto. pełnej wagi	6.09	6.10
Korona	17.50	17.60
20frankówka	10.29	10.30
Rosyjski imperyał	10.50	10.55
Talar związkowy	1.91	1.92
Srebro	127.75	128.—
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. 48 5/10 c.	

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński. Z c. k. galic. drukarni rządowej.